

# J. Zachwatowicz

---

## Jan Witkiewicz-Koszczyc (1881-1958)

---

Ochrona Zabytków 11/3-4 (42-43), 285-287

---

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

M. SULIMIERSKA, Prace konserwatorskie i architektoniczne na terenie m. st. Warszawy. „OZ” r. VI, 1953, nr 2—3 (21—23), str. 161—165, il.

B. BIENIEWSKA i A. LICZBIŃSKI, Woj. warszawskie w latach 1953—1954. „OZ” r. VIII, 1955, nr 1 (28), str. 57—62.

Aleksander KRZYWOBŁOCKI, Dziesięć lat pracy konserwatorskiej w wojew. wrocławskim. „OZ” r. VIII, 1955, nr 1 (28), str. 50—57, il.

#### KONSERWACJA ZABYTKÓW ZAGRANICĄ

J. FALTA, Odnowianie miast czechosłowackich i zabytków historycznych. „OZ” r. IX, 1956, nr 1—2 (32—33), str. 120—126, il.

Juliusz ROSS, Konserwacja zabytków na terenie północnej Słowacji. „Wierchy” r. XXIII, 1954, str. 279—281, il.

G. ENTS, Ochrona i konserwacja zabytków w Węgierskiej Republice Ludowej. „OZ” r. VI, 1953, nr 4 (23), str. 250—252, il.

Frigges POGANY, Metoda odbudowy zabytków w Polsce i wnioski w stosunku do zabytków Węgier. „Miasto” r. IV, 1953, nr 12 (38), str. 6—12, il. — Fragment (cz. III) przemówienia wygłoszonego w Węgierskiej Akademii Nauk.

K. DĄBROWSKI, Konserwacja we Włoszech (uwagi na podstawie podróży). „OZ” r. IX, 1956, nr 3 (34), str. 194—198, il.

F. KANCLERZ, Roboty konserwatorskie na Kremlu w Rostowie n/Donem. (Związek Radziecki). „OZ” r. IX, 1956, nr 1—2 (32—33) str. 131—132. — Opracowane na podstawie artykułu B. Gniazdowskiego w „Architekturze ZSRR”, 1956, nr 1.

T. ŻUROWSKI, Prace rekonstrukcyjno-konserwatorskie na Kremlu moskiewskim. (Związek Radziecki). „OZ” r. IX, 1956, nr 3 (34), str. 202—203, il. — Streszczenie artykułu L. Pietrowa w czasopiśmie „Architektura i Strojitelstwo Moskwy”, r. IV, 1955, nr 10.

*J. Lepiarczyk*

#### NEKROLOGIA

JAN WITKIEWICZ-KOSZCZYC (1881—1958)

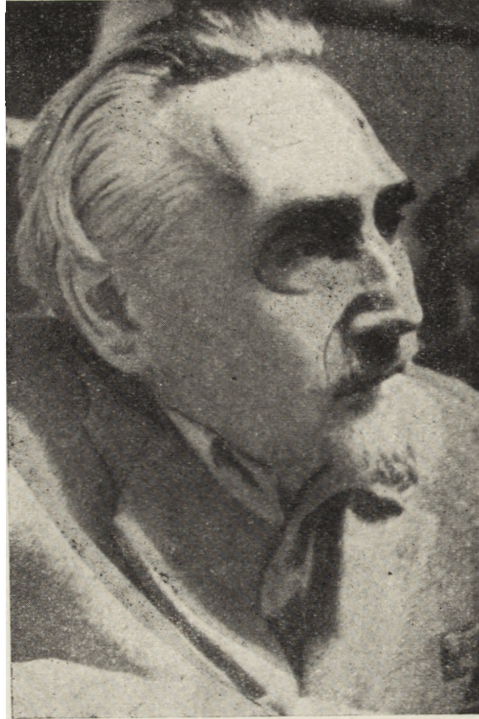
26 października 1958 r. po długotrwałej ciężkiej chorobie zmarł w Warszawie Jan Witkiewicz-Koszczyk, architekt-konserwator, lub „konserwator-projektant” jak pisał o sobie w życiorysach. Odszedł ze służby konserwatorskiej człowieka, którego życie i działalność wypełniły poważne karty dziejów naszej kultury i w szcze-

gólności walki o dorobek kultury w trudnych czasach niewoli, po zniszczeniach I wojny światowej oraz po katastrofalnych zniszczeniach II wojny światowej; te pięćdziesiąt lat ofiarnej pracy w służbie konserwatorskiej w obronie i trosce o pomniki kultury narodowej a równoległe twórcza praca architekta, przepojona ideą najpełniejszego i najlepszego służenia narodowi, praca, która kulturze polskiej przysporzyła nowych pomników.

Do wypełnienia tak wielkich zadań i prac musiał istnieć jakiś silny motyw działania; był nim niewątpliwie gorący patriotyzm oraz żarliwe poszukiwania dróg sprawiedliwości społecznej. Jak silny był ten nurt Jego życia wskazuje chociażby charakterystyczny fakt, że nawet własny związły życiorys dzielił na dwie części, wyodrębniając pracę społeczną, która zaważyła zresztą bardzo istotnie nad drogami Jego rozwoju i losami życia.

Urodzony 16 marca 1881 roku w majątku Urdomin na Suwalszczyźnie uczęszcza do gimnazjum realnego w Mińsku Litewskim, gdzie już od czwartej klasy zapoznaje się z konspiracją polskich kółek uczniowskich a potem z literaturą socjalistyczną. Kończy gimnazjum w 1899 roku i wstępuje na Politechnikę w Warszawie na Wydział Inżynieryjno-Budowlany (architektury w Warszawie wówczas nie było). Tu należy odrazu do lewicowych kółek studenckich a w konsekwencji w roku 1900 po tzw. „bitwie pod Sanssoussi” w al. Ujazdowskich zostaje aresztowany i osadzony w Cytadeli. Kontynuuje studia już na Politechnice Lwowskiej — na Wydziale Architektury i tu również w żywym kontakcie z organizacją lewicową (PPS), pisując artykuły do pisma „Promień”. W roku 1901 przenosi się ponownie na Wydział Architektury Politechniki w Monachium, na którym uzyskuje dyplom architekta w roku 1904. I w Monachium jest również bardzo aktywny w organizacjach młodzieżowych, stykając się z działaczami S.D.K.P.i.L. W czasie studiów w Monachium odbywa podróże do Włoch, Czech, Austrii oraz zwiedza południowe Niemcy.

W 1904—5 roku bierze udział w pracach stryja — Stanisława Witkiewicza budując w Zakopanem znane drewniane zakopiańskie domy, m.in. „Witkiewiczówkę” na Bystrem. W roku 1905 Witkiewicz wraca na stałe do kraju ożywiony ideami pracy społecznej, przy czym w tym okresie głównymi kierunkami zainteresowań staje się praca na wsi oraz w zakresie rzemiosł. Witkiewicz staje się jednym z założycieli „Związku Ludowego”, czynnie współpracuje z wydziałem chłopskim PPS. W roku 1906 zostaje arszcztowany i osadzony na „Pawiaku”, szczęśliwie unika sądu wojennego i w 1907 zostaje zwolniony pod nadzór



żandarmerii. W tych latach jest również w żywym, przyjaznym kontakcie ze Stefanem Żeromskim. Buduje dla Żeromskiego dom tzw. „Chatkę” w Nałęczowie w 1905 r., w 1906 przedszkole tzw. „Ochronkę”. Ta przyjaźń z Żeromskim znalazła wyraz w postaci Nienaskiego w powieści Żeromskiego „Walka z Szatanem”, „Nie-na-ski”, bo na „wicz” kończyło się nazwisko Witkiewicza.

W 1907 roku zaczyna Witkiewicz działalność na polu ochrony zabytków. Zostaje członkiem Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Warszawie. Prowadzi prace konserwatorskie na terenie Lubelszczyzny — w Wojciechowie przy tzw. Wieży Ariańskiej, w Krasnobrodzie przy odbudowie pałacu i w Kazimierzu nad Wisłą w kamienicy pod Krzysztofem. Prace te przerywa wojna, chociaż jeszcze w 1914/15 roku prowadzi prace zabezpieczające w Końskowoli oraz Piotrawinie. W roku 1915 zostaje arsztowany, wywieziony do Moskwy i osadzony w słynnych „Butyrkach”. W tym samym jednak roku udaje się Witkiewiczowi wyjść z więzienia za kaucją i wówczas osiada w Mińsku Litewskim. Organizuje tam Oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, czynny w ratowaniu zabytków polskich oraz prowadzi prace konserwatorskie przy koście-

le i klasztorze poddominikańskim w Mińsku. Jednocześnie prowadzi w Mińsku szkołę rzemieślniczą.

Po powrocie do kraju w 1918 roku zakłada w Nałęczowie Szkołę Rzemiosł Budowlanych, którą przenosi następnie do Kazimierza nad Wisłą i prowadzi do roku 1922. W tym samym okresie kieruje pracami konserwatorskimi na terenie Kazimierza a jednocześnie coraz szerzej rozwija twórczą pracę architektoniczną, wykonując szereg projektów budynków i założeń urbanistycznych (m. in. Sanatorium w Zakopanem, dom społeczny w Puławach, osiedle fabryczne w Przesieku). W 1924 roku otrzymuje w zamkniętym konkursie zamówienie na projekt kompleksu gmachów Szkoły Głównej Handlowej przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Projekt ten zrealizowany w etapach w latach 1926, 1930, 1935 i kontynuowany w okresie powojennym, staje się głównym dziełem Witkiewicza, określającym jego oblicze architektoniczne oraz ważną postępową rolę w rozwoju architektury polskiej okresu międzywojennego.

Pomimo silnego zaangażowania się w twórczej pracy architektonicznej nie opuszcza Witkiewicz działalności konserwatorskiej. Jest stałym aktywnym członkiem Towarzystwa Opieki nad Zabytkami

Przeszłości, opiniuje prace konserwatorskie, radzi i pomaga młodszym w ich problemach konserwatorskich. Prowadzi również sam poważne prace konserwatorskie, szukając dla nich najbardziej skutecznych i nowoczesnych metod.

Przy zabezpieczaniu chylącej się dzwonnicy katedry w Płocku stosuje wprowadzenie w fundament dodatkowej stopy żelbetowej.

W 1930 r. rozpoczyna prace przy zabezpieczeniu kolegiaty romańskiej w Tumie pod Łęczycą. Długotrwały proces wypłukiwania zaprawy stworzył stan groźny, gdyż powłoka kamienna murów nie była w stanie pełnić funkcji konstrukcyjnej i żadne powierzchniowe zabiegi nie mogły sytuacji uratować. Wówczas po raz pierwszy w Polsce stosuje Witkiewicz metodę torkretowania, t. j. wprowadzenia pod ciśnieniem zaprawy do wnętrza murów. Metoda okazała się właściwą i obecnie jest szeroko stosowana. Prace w Tumie trwały aż do roku 1939 a okres wojenny przyniósł nowe, znacznie dotkliwsze zniszczenia. I po wojnie od 1945 roku znowu Witkiewicz prowadzi w Tumie pod Łęczycą gruntowne i długotrwałe prace konserwatorskie. Zabezpiecza mury i filary. Wprowadza żelbetowy strop i więzary dachowe, aby zabezpieczyć obiekt przed pożarem. Jednocześnie podejmuje próbę przywrócenia bryle kościoła jego przypuszczalnej pierwotnej formy. Oprócz stałej pracy nad kolegiatą w Tumie prowadzi Witkiewicz bezpośrednio drugą poważną pracę konserwatorską — odbudowę pałacu w Otwocku. Zaniedbania właścicieli w okresie międzywojennym doprowadziły pałac niemal do stanu ruiny. Resztki dachu przykrywały ściany bez stropów ze śladami bogatej wewnętrznej dekoracji stiukowej i malarskiej.

Witkiewicz nie tylko uratował pałac od zagłady, lecz uczynił go zdatnym do użytku przy pełnym zachowaniu wartości plastycznych wnętrza i elewacji budynku. Założenie dopełnił dwoma harmonizującymi budynkami, wzniesionymi na dawnych fundamentach.

Jednak te prace konserwatorskie stanowiły tylko część działalności konserwatorskiej Witkiewicza po wojnie. Z chwilą utworzenia służby konserwatorskiej — Głównego Urzędu Konserwatorskiego w Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony

Zabytków w marcu 1945 roku staje do pracy jako naczelnik Wydziału Zabytków Nieruchomych i prowadzi zorganizowaną przy Urzędzie pracownię konserwatorską. Nie szczędząc sił jeździ w teren dla prowadzenia badań, orzecznictwa i konsultacji. Bierze udział w niezliczonych komisjach i komitetach. Był członkiem Rady Konserwatorskiej, ale jednocześnie członkiem Komisji Architektoniczno - Urbanistycznej przy Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, gdyż pochłonięty zdawałoby się sprawami konserwatorskimi działał jednocześnie jako architekt i brał czynny udział w życiu architektonicznym (w SARP'ie) i żywo interesował się twórczością i postępowymi prądami w architekturze. Witkiewicz swoją osobą, pracą i całym życiem dał przykład pełnego architekta, który rozumie swoją pracę twórczą jako pracę społeczną i który ma poczucie pełnego związania ze swym narodem, z czego płynnie głęboka miłość do pomników jego kultury i dążenie do otoczenia ich troskliwą opieką. Z tego umiłowania nie wynika bynajmniej stosowanie form historycznych i dlatego Witkiewicz był właśnie zawsze zwolennikiem postępu, czego dowiódł nie słowami, lecz czynami w twórczości architektonicznej.

Dlatego też miał on tak wielki autorytet w świecie architektonicznym, podnosząc jednocześnie w tym świecie rangę problemów konserwatorskich. Zasługi Jana Witkiewicza znalazły uznanie wyrażające się powołaniem go do Polskiej Akademii Nauk na członka tytularnego, przyznaniem nagrody Państwowej I stopnia, odznaczeniem Orderem Sztandaru Pracy I-szej Klasy, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi.

Dla pracowników służby konserwatorskiej pozostanie Jan Witkiewicz wzorem pełnej, bezinteresownej, żarliwej pracy, poświęconej sprawom ochrony i konserwacji zabytków polskich.

*J. Zachwatowicz*

Jan Witkiewicz był od r. 1951 członkiem Komitetu Redakcyjnego kwartalnika „Ochrona Zabytków”. Wraz z Jego śmiercią traci Redakcja czynnego i ofiarnego doradcę i współpracownika.

Cześć Jego pamięci.

*Komitet Redakcyjny.*